

Poznań, dnia 15 listopada 2023 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej

Pana mgr Piotra Czyszkowskiego

zatytułowanej

"Ewolucja informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w aspektach: politycznym, ekonomicznym i technologicznym – studium przypadku TV Wrocław"

Działając w oparciu o uchwałę Rady Dyscypliny Naukowej Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 28 września 2023 r., niniejszym przedstawiam recenzję pracy doktorskiej Pana mgr Piotra Czyszkowskiego, zatytułowanej "Ewolucja informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w aspektach: politycznym, ekonomicznym i technologicznym – studium przypadku TV Wrocław" na stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych w zakresie dyscypliny nauki o polityce i administracji.

1. Trafność podjętej problematyki badawczej i jej oryginalność

Problematykę podjętą przez mgr Piotra Czyszkowskiego w przedstawionej opiniującym dysertacji, ocenić należy jako niezwykle interesującą. Tym większa zasługa Doktoranta, iż podjął się tego zadania, a co więcej, iż zrealizował ten projekt w tak dobrym stylu.

Autor głównym tematem swoich rozważań uczynił proces ewolucji dziennikarstwa informacyjnego (które nazywa zaangażowanym) w Polsce przez pryzmat dziennikarstwa telewizyjnego i samej telewizji oraz empirycznej diagnozy zjawiska paralelizmu politycznego. Jak przyznaje Doktorant bezpośrednią inspiracją do podjęcia badań były wyniki analizy sytuacji dziennikarzy dolnośląskich mediów przeprowadzone w latach 2012 - 2013 r. przez promotorkę pracy prof. UW r. dr hab. Lucynę Szot. Wskazane przez Autorkę wnioski zainspirowały Doktoranta do tego stopnia, że zdecydował się postawić szereg kolejnych pytań, a w ślad z tym przeprowadzić projekt badawczy dotyczący przeszłości, teraźniejszości i przyszłości dziennikarstwa telewizyjnego. Autor uznał, że zebrane doświadczenie zawodowe i zdobyta wiedza, a także analiza materiałów archiwalnych dotyczących dziennikarstwa telewizyjnego i samej TVP S.A., pozwoliły na sprecyzowanie tematu niniejszej rozprawy. Jak podkreślono, kluczową kwestią była próba ukazania stopnia wpływu polityki i polityków na media, a także specyfiki zawodu dziennikarza telewizyjnego oraz możliwych prognoz dotyczących jego przyszłości.

Doktorant – jak się wydaje - całkowicie słusznie podstawą teoretyczną swoich rozważań

uczynił koncepcje teorii systemów medialnych Daniela C. Hallina i Paolo Manciniego, a także F. S. Sieberta, Th. Petersona i W. Schramma. Stąd też w nawiązaniu do twierdzeń tej ostatniej grupy autorów analizujących funkcjonowanie mediów w otoczeniu polityki postawiono tu tezę, że „prasa zawsze przybiera formę i cechy charakterystyczne dla struktur społecznych i politycznych w obrębie których funkcjonuje”. Wydaje się, że takie ramy teoretyczne były całkowicie wystarczające, a co najważniejsze w pełni przydatne do osiągnięcia zaplanowanego celu badawczego. Dodatkowo autor wyjaśnił, że wybór ośrodka regionalnego TVP we Wrocławiu, był zgodny z postulatem Hallina i Manciniego dotyczącym przydatności oraz celowości prowadzenia opisu studiów w przypadku TVP. Dolnośląski oddział jest stacją regionalną nie posiadającą nadmiernie rozbudowanej struktury, ale jednocześnie stanowi istotny element systemu publicznego nadawcy ogólnopolskiego. W tym sensie można dojść do przekonania, że odbijają się tutaj zarówno tendencje dostrzegalne w regionie, jak i te, w których widoczne są perspektywy „centrali”, a które są efektem szerszych procesów politycznych, społecznych i ekonomicznych.

Choć nie wskazano w wstępie pracy wyraźnie, jakie są cezury czasowe podejmowanej analizy, to jednak na podstawie lektury dysertacji (w tym spisu treści) można dojść do przekonania, że Autor rozpoczyna swoje badania w momencie powstania telewizji w Polsce (patrz rozdział II), a kończy przed oddaniem pracy do oceny. Analizie poddano zatem wiele lat działalności tej stacji telewizyjnej. Wydaje się, że takie podejście było w pełni uzasadnione, choć z pewnością tak długa perspektywa czasowa musiała być niemałym wyzwaniem dla badacza i wymagała dużego nakładu pracy. Tym jednak większe uznanie dla Autora, ale i Promotorki tego dzieła.

2. Prawdliwość układu pracy i struktury podziału treści

Praca została podzielona na cztery rozdziały poprzedzone wstępem, a zwieńczone bibliografią, a także wykazem osób pełniących funkcje zarządcze zarówno w Komitecie do spraw Radia i Telewizji, w TVP S.A. oraz w Oddziale TVP we Wrocławiu, oraz spisem rysunków, tabel, wykresów i fotografii. Dalej załączono ankietę, która posłużyła do przeprowadzenia badań empirycznych.

W rozdziale pierwszym skupiono się na aspektach teoretycznych o charakterze wprowadzającym i porządkującym. Zdefiniowano tu kluczowe kategorie dla dalszych rozważań, takie jak: zawód dziennikarza, dziennikarstwo telewizyjne, materiał telewizyjny, telewizja, system medialny. Dalej przedstawiono główne perspektywy badawcze studiów nad dziennikarstwem, w kontekście polityki, ekonomii i technologii. Następnie Autor

zaprezentował najważniejsze kryteria jakości dziennikarstwa profesjonalnego, takie jak obiektywizm, bezstronność i autonomia dziennikarska. Omówiono także podstawowe prawa i obowiązki przedstawiciela tego zawodu. Dalej podjęto próbę ukazania zależności pomiędzy mediami, a systemami medialnymi i innymi systemami, tj. politycznym, ekonomicznym i społecznym, wskazując w jaki sposób wpływają one na dziennikarstwo i dziennikarski profesjonalizm. W ten sposób Doktorant jednoznacznie wykazał, że dysponuje odpowiednią ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. A to jest przecież jednym z wymogów ustawowych stawianych tego typu pracom.

Rozdział drugi koncentruje się wokół problematyki ewolucji informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w oparciu o studium przypadku Ośrodka Regionalnego Telewizji Polskiej we Wrocławiu, w okresie od momentu powstawania aż do roku 1989. Zaprezentowano tutaj genezę powstania i etapy rozwoju telewizji w Polsce oraz jej regionalnych ośrodków. Omówiono proces powstawania kolejnych programów informacyjnych w Telewizji Wrocław oraz wskazano, jak przebiegał proces ewolucji informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w okresie PRL. W podsumowaniu zaznaczono, że proces uruchamiania Telewizji Polskiej i jej ośrodków regionalnych był złożony i powolny. Co warto podkreślić, w tworzenie nowego medium zaangażowali się wybitnymi profesjonalistami, filmowcy, reżyserzy, dziennikarze i artyści najczęściej najpierw nabierający doświadczenia w rozgłośniach radiowych, a dopiero potem w telewizji. To zapewne powoduje, że paradoksalnie generalna ocena upolitycznienia telewizji nie wypada szczególnie surowo.

W rozdziale trzecim skupiono się na etapach rozwoju informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w TVP Wrocław w latach 1992 – 2023. W rozdziale tym scharakteryzowano proces przemian, jakie zaszły zarówno w obrębie wspomnianej aktywności, jak i całej Telewizji Polskiej w szczególności, z uwzględnieniem uwarunkowań politycznych, prawnych i ekonomicznych, po wprowadzeniu ustawy o radiofonii i telewizji [rok?]. Rozdział ten posiada pięć podrozdziałów. W pierwszym z nich omówiono imperatyw modyfikacji w polskim systemie medialnym, następnie scharakteryzowano okres transformacji 1992-2002, później okres komercjalizacji 2002-2012, a wreszcie etap cyfryzacji i degradacji w latach 2012-2023. Ten fragment pracy, podobnie jak wszystkie dotychczasowe rozdziały, wieńczy podsumowanie. Taki zabieg edycyjny należy ocenić jako w pełni właściwy i przydatny czytelnikowi we właściwym odbiorze najważniejszych tez podnoszonych przez Autora.

Z pewnością jednak na szczególną uwagę i uznanie zasługuje druga część, na którą składa się rozdział czwarty, w którym przedstawiono metodologię badań empirycznych oraz -

co jednak najistotniejsze - wyniki tych badań, ilościowych, przeprowadzonych techniką anonimowego kwestionariusza oraz odnoszące się do nich wyniki badań jakościowych przeprowadzonych w formie swobodnych wywiadów pogłębionych.

Dalej zamieszczono zakończenie, w którym Autor podsumował całość pracy, ale i zweryfikował hipotezy postawione we wstępie.

Następnie znajduje się Bibliografia oraz odrębne punkty takie, jak wykaz czasopism, aktów prawnych, dokumentów i protokołów, materiały filmowe, audycje radiowe, artykuły prasowe, komunikaty z badań, wykaz osób zarządzających, spis rysunków, tabel, wykresów, fotografii oraz ankieta wykorzystana w badaniach.

3. Ocena metodologiczna pracy

Jak już wyżej wspomniano, przedstawione recenzentowi dzieło składa się w istocie z dwóch części, tj. teoretycznej i empirycznej. A skoro tak, to i metodologia powinna być dobrana i dostosowana do takich założeń. O ile chodzi o ten drugi fragment pracy, poświęcony badaniom empirycznym (rozdział czwarty), to trzeba przyznać, że kwestii opisu i wyjaśnienia przyjętej metodologii poświęcono sporo miejsca. I w tym zakresie Autor to zadanie wykonał perfekcyjnie. Jak podkreślono, punktem wyjścia badań była obserwacja uczestnicząca, bowiem autor był zatrudniony w TVP S.A. w latach 2000-2015, w charakterze reportera, prezentera, wydawcy i autora audycji informacyjnych, zarówno w ośrodku wrocławskim, jak i w „centrali”, gdzie pracował jako reporter i prezenter „Wiadomości”, a od lipca 2013 r. także jako reporter TVP Info. Następnie Doktorant dokonał przeglądu literatury przedmiotu, i na tej podstawie przeprowadził empiryczne badania pilotażowe w postaci rozmów przygotowawczych z byłymi i obecnymi pracownikami Telewizji Wrocław. Wykonano także wówczas ogólną kwerendę dotyczącą materiałów prasowych, dotyczących tego ośrodka, zarówno w archiwum opisywanej jednostki, ale także Radia Wrocław oraz w Dziale Dokumentów Życia Społecznego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Następnie wskazano 8 zmiennych niezależnych, a wśród nich: funkcję pełnioną w redakcji, wiek, doświadczenie, staż, wiedzę, wykształcenie, umiejętności warsztatowe, poziom wynagrodzenia, zatrudnienie na pełnym etacie, a wreszcie uwarunkowania normatywne, ekonomiczne i technologiczne. W ten sposób poszukiwano odpowiedzi na pytanie o wpływ zmiennych niezależnych na zmienne zależne. Z kolei do badania zależności między zmiennymi zależnymi a zmiennymi niezależnymi wykorzystano test niezależności chi-kwadrat Pearsona. Jak podaje Autor, badanie właściwe rozpoczęto od przeglądu analizy dostępnych materiałów źródłowych dokumentów z archiwów, a także konspektów audycji

oraz archiwalnych materiałów prasowych radiowych i telewizyjnych. Taki zabieg pozwolił zrekonstruować historię telewizyjnego ośrodka wrocławskiego. Następnie przeprowadzone zostały badania ilościowe z użyciem ankiet anonimowego kwestionariusza w okresie od 1 października 2022 do 30 czerwca 2023 r. Jak podano, badanym zagwarantowano pełną anonimowość. Kluczem do przeprowadzenia badań ilościowych było określenie grupy badanej. Początkowo założono przeprowadzenie szerokich badań z udziałem wszystkich byłych i obecnych pracowników i współpracowników TVP we Wrocławiu. Jednak po badaniu pilotażowym uznano, że niezbędne jest wydzielenie bardziej precyzyjnej grupy badanej i wykorzystanie ankiet celowanych w środowisku dziennikarzy, w szczególności z redakcji informacyjnej. Argumentowano, że dziennikarze na przestrzeni lat stanowili około 10-20% osób pracujących we wrocławskim ośrodku telewizyjnym, a zatem prowadzenie badań wśród wszystkich grup zawodowych, tj. techników, pracowników administracji i transportu, elektryków czy np. stolarzy, którzy nie uczestniczyli bezpośrednio w procesie przygotowywania programów informacyjnych nie dość, że nie ułatwiłoby odpowiedzi na postawione pytania badawcze, to jeszcze mogłoby wypaczyć zebrane wyniki. Kwestionariusz został podzielony na 3 części. Pierwsza z nich składała się z 30 pytań, a odnosiła się do ewolucji zawodu dziennikarza telewizyjnego w kontekście wymiaru technologicznego i procesu produkcji audycji informacyjnych. Pytania miały pomóc w weryfikacji hipotezy trzeciej i czwartej i zbadaniu, jak na przestrzeni lat zmieniał się proces przygotowywania materiałów filmowych i całych programów, oraz jakie były kluczowe uwarunkowania tych zmian wpływające na status zawodowy dziennikarza. Część druga ankiety składała się z 25 pytań, które odnosiły się do wymiaru politycznego. W tej części znalazły się także ogólne kwestie dotyczące oceny obiektywności i rzetelności regionalnego programu informacyjnego oraz programów ogólnopolskich i wiadomości TVP1 i TVP Info. Jak wyjaśnił Autor, ilościowe badania empiryczne w tej części kwestionariusza posłużyły do pozyskania danych do analizy kluczowej zmiennej zależnej, mianowicie chodziło o diagnozę niezależności dziennikarza, w szczególności niezależności od sfery politycznej, co powinno być standardową wartością w mediach publicznych. Trzecia część ankiety składała się z kolejnych 8 pytań, a dotyczyła wymiaru ekonomicznego opisywanej aktywności. Postawione w tej części pytania miały pomóc w weryfikacji hipotezy drugiej i trzeciej, a to poprzez pozyskanie danych do oceny kondycji finansowej Telewizji Wrocław oraz statusu zawodowego samych dziennikarzy na przestrzeni lat. W sumie po selekcji spośród przesłanych 86 odpowiedzi okazało się, że w badaniu uczestniczyło 40 właściwych respondentów, to jest tych, którzy udzielili odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w kwestionariuszu; byli dziennikarzami związanymi z redakcją

informacyjną Telewizji Wrocław. W tej grupie 53,7% respondentów stanowili obecni, a 46,3% byli dziennikarze informacyjni z tego miasta. Etap trzeci badań empirycznych dotyczył analizy jakościowej indywidualnych, pogłębionych wywiadów, osobiście przeprowadzonych przez Autora. Dobór ankietowanych był celowy, gdyż polegał na przeprowadzeniu wywiadów z byłymi i obecnymi twórcami telewizyjnymi, którzy pracowali bądź nadal pracują w tworzeniu programów informacyjnych w Telewizji Wrocław. Wywiady pogłębione przeprowadzone zostały w okresie od października 2022 r. do czerwca 2023, i objęły w sumie 40 osób, które rzeczywiście tworzyły i tworzą programy informacyjne (reporterów, prezenterów, wydawców, kierowników redakcji, koordynatorów i wreszcie dyrektorów TVP, Oddział we Wrocławiu).

Natomiast brak jest bliższego zadeklarowania, jakie metody badawcze w istocie zastosowano w pierwszej części pracy, a więc teoretycznej (rozdziały od pierwszego do trzeciego). Wprawdzie Autor – co wyżej wykazano – krok po kroku opisał proces badawczy, to jednak ostatecznie zabrakło wskazania zastosowanej metody. A przecież – nieco wyręczając Autora – można wymienić przykładowo, że przygotowując tę część pracy skorzystał z takich metod badawczych, jak: historyczna w ujęciu instytucjonalnym, jak i funkcjonalnym (np. w rozdziale drugim i trzecim), analiza instytucjonalna (rozdziały drugi i trzeci), egzegeza tekstu prawnego (rozdział 1.5) oraz wnioskowania indukcyjne i dedukcyjne.

Należy jednak przyjąć, że założenia metodologiczne, jak i ich realizacja zostały sformułowane i przeprowadzone w sposób w pełni poprawny.

4. Poprawność formułowania problemów i hipotez

Zasadniczo Autor nie miał żadnych problemów ze sformułowaniem zarówno hipotezy jak i problemów badawczych. Łącznie postawiono cztery pytania badawcze i tyle samo hipotez. Pierwszym pytaniem badawczym, które jest zaproponował Autor dysertacji jest kwestia wpływu polityki i polityków na dziennikarstwo telewizyjne w Polsce. W tym kontekście postawiono następnie hipotezę badawczą, a mianowicie „Wpływ polityki (partii politycznej i polityków) na dziennikarstwo telewizyjne” był i jest znaczący, a w przypadku mediów publicznych dominujący, co skorelowane jest z uwarunkowaniami normatywnymi, ekonomicznymi i technologicznymi. W uzasadnieniu Autor podaje, że to politycy określają ramy prawne i instytucjonalne oraz mają istotny wpływ na finansowanie telewizji, a w przypadku mediów publicznych na politykę kadrową. Drugim pytaniem badawczym, które postawił Autor brzmi: jaki jest stopień paralelizmu politycznego w polskim systemie medialnym (relacje i charakter powiązań między telewizją a partiami politycznymi)? Na tej podstawie sformułowano drugą hipotezę badawczą tj. poziom paralelizmu politycznego jest

stosunkowo wysoki; w kontekście wpływów politycznych największe zagrożenie dla pluralizmu mediów istnieje w ramach pluralizmu politycznego i pluralizmu własności. Uzasadniając taką hipotezę podano, iż kluczowe polityczne oddziaływanie na media publiczne występuje poprzez wykorzystywanie instrumentów finansowych (abonament, dotacje, subwencje pożyczki, itp.).

Trzecie pytanie badawcze sprowadza się do dylematu, czy możliwe jest uprawianie w pełni niezależnego dziennikarstwa telewizyjnego? W konsekwencji postawiono trzecią hipotezę badawczą, tj. zawód dziennikarza telewizyjnego w sposób pośredni, a czasami bezpośredni jest uzależniony od polityki, ekonomii, technologii, a w pełni niezależne dziennikarstwo nie jest możliwe.

Ostatnie z postawionych pytań badawczych brzmi: czy ekonomia i rozwój nowych technologii spowodują, że zawód dziennikarza telewizyjnego przestanie istnieć?

Czwartą hipotezą badawczą jest stwierdzenie, że w związku z rozwojem nowych technologii i zwiększającym się wpływem czynników ekonomicznych zawód dziennikarza telewizyjnego ulegnie znacznemu przeobrażeniu, a inne profesje telewizyjne jak operator, dźwiękowiec czy montażysta, przestaną istnieć.

5. Uzyskane rezultaty i ich znaczenie dla nauki i praktyki

Przedstawiona recenzentowi rozprawa doktorska stanowi monografię naukową, składającą się z czterech rozdziałów, poprzedzonych spisem treści, streszczeniem w j. angielskim oraz wstępem, a uwieńczonych zakończeniem (wnioski i podsumowanie badań). Dalej znajduje się bibliografia oraz spis ilustracji i tabel. Na końcu umieszczono aneks zawierający wyniki badania ankietowego oraz z pewnością dla celów weryfikacyjnych i archiwalnych; był to zabieg w pełni uzasadniony. Pracę kończy podsumowanie, w którym Autor bardzo pesymistycznie konkluduje, że przeprowadzone badania uwierzytelniły w pełni główną hipotezę pierwszą i potwierdziły tym samym, że wpływ polityki (partii politycznej i polityków) na dziennikarstwo telewizyjne był i jest znaczący. W przypadku mediów publicznych można go wręcz określić jako dominujący. Jak podkreśla Autor, politycy określają ramy prawne i instytucjonalne, a przez to mają wpływ na finansowanie telewizji, a także politykę kadrową. Podobnie jak w przeszłości, nadal istotnie oddziałują oni na dziennikarzy oraz informacyjne dziennikarstwo telewizyjne. Zależności między systemem medialnym i innymi systemami, tj. politycznym, ekonomicznym i społecznym, tak w przeszłości jak i dzisiaj mają duży wpływ na informacyjne dziennikarstwo telewizyjne oraz dziennikarski profesjonalizm. Mimo, że dziennikarze jako przedstawiciele „czwartej władzy”

powinni stanowić grupę autonomiczną, niezależną zarówno od wszelkich instytucji i ośrodków politycznych, jak i podmiotów i wpływów ekonomicznych, realizując w ten sposób funkcję kontrolną wobec władzy państwowej, klasy politycznej i gospodarczej.

De facto są często od tych sfer uzależnieni.

Jak konkluduje Doktorant, z przeprowadzonych badań wynika, iż niezależnie od posiadanych praw, a także deklarowanych przez dziennikarzy postaw - politycy i partie polityczne miały i nadal mają pośredni, ale także bezpośredni wpływ na obiektywizm, bezstronność i autonomię dziennikarską, a więc na jakość dziennikarstwa profesjonalnego. W przeszłości w okresie PRL, wpływ ten wiązał się przede wszystkim z instytucjonalnymi, formalnymi, ale i nieformalnymi mechanizmami kontroli politycznej. Współcześnie przybiera on najczęściej charakter wpływu właścicielskiego i ekonomicznego. W przypadku TVP i ośrodka wrocławskiego - widać to szczególnie w wymiarze uzależnienia od nadawcy centralnego oraz w pozaetatowych formach zatrudnienia dziennikarzy. Zdiagnozowane zjawisko pauperyzacji środowiska dziennikarskiego w przypadku Telewizji Polskiej osiągnęło apogeum, odbijając się zarówno na kondycji dziennikarstwa, jak i na etosie zawodu.

W ocenie recenzenta zaprezentowane wyniki badań zasługują na szczególną uwagę ze względu na swoją doniosłość nie tylko dla nauki, ale i dla praktyki, a w szczególności dla twórców polityki medialnej w tym zakresie. Autor, uwzględnivszy swoje doświadczenia zawodowe, przedstawił wyniki własnych badań empirycznych opartych na bardzo rzetelnej metodologii. Ukazują one w sposób obiektywny, w oparciu o rezultat własnych dociekań badawczych, stan i kondycję mediów publicznych.

Zapewne należy w pełni się zgodzić z tak pesymistycznymi wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych badań. Warto jednak zgłosić tu pewne wątpliwości. Po pierwsze należy spostrzec, że wnioski, które przedstawia Doktorant, odnoszą się – przynajmniej w pewnej części - do całego sektora telewizyjnego dziennikarstwa informacyjnego. Natomiast badania empiryczne przeprowadzone zostały wśród dziennikarzy mediów publicznych. Można to tłumaczyć tym, iż zapewne doświadczenia zawodowe podpowiadały Autorowi takie właśnie generalizacje. Ale nie zostało to jednak wykazane badaniami empirycznymi w grupie dziennikarzy zatrudnionych w mediach komercyjnych. Niemniej dostrzegając obiecujący potencjał twórczy i badawczy Opiniowanego wydaje się, że można zasugerować podjęcie kolejnego projektu badawczego, koncentrującego się na takim właśnie problemie. Po drugie szkoda, że Autor nie podpowiedział, jak wybrnąć z tak zdiagnozowanej sytuacji, a mianowicie jak stworzyć „prawdziwe” media publiczne realizujące prawdziwie misję publiczną tj., zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, „oferując, na zasadach określonych w

ustawie, całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu”. A przecież zgodnie z cytowanym aktem normatywnym, jest to wymóg ustawowy, nałożony na osoby administrujące tym zasobem publicznym. O ile to „tu i teraz” jest w ogóle możliwe. Czy problem leży w kwestiach dotyczących kultury politycznej w Polsce, czy może w wadliwych albo nieadekwatnych regulacjach prawnych. Warto było jednak, w szczególności w kontekście ewentualnej odbudowy systemu mediów publicznych w Polsce, spróbować odpowiedzieć na – moim zdaniem absolutnie kluczowe pytanie - a mianowicie jak zabezpieczyć dziennikarzy i media publiczne przed wpływem polityki i polityków, a zwłaszcza, jak skonstruować normatywnie system zabezpieczający przed takim zawłaszczeniem. O ile to – powtórzmy – jest w Polsce możliwe. Bo być może, opierając się na pesymistycznych wnioskach zaprezentowanych w tej pracy (dodajmy jedynie na marginesie, z którymi recenzent w pełni się zgadza) - jedynym środkiem naprawczym jest likwidacja instytucjonalnych mediów publicznych w Polsce i wybór modelu rozproszonej misji publicznej. Wypada wyrazić nadzieję, że podczas publicznej obrony doktorskiej, pojawi się sposobność uzyskania odpowiedzi na powyższe pytania i wątpliwości. Dla niżej podpisanego, taka dyskusja będzie z pewnością niezwykle inspirująca.

Należy jednak podkreślić, że oceniana praca jest niezwykle dojrzała, osadzona przede wszystkim w naukach o polityce i administracji. Znaleźć można jednak tu wiele ciekawych wątków i wywodów z zakresu kilku innych subdyscyplin naukowych, takich jak komunikowanie polityczne, czy studia nad dziennikarstwem. Jak się wydaje, takie ujęcie tylko wzbogaciło to dysertację. Choć bowiem niekiedy stawia się postulat konieczności dochowania pewnej „ortodoksyjnej czystości” metodologicznej tego typu prac (na ocenę), to w opinii piszącego te słowa, pewna interdyscyplinarność jest zaletą, a nie wadą; przekonuje o potencjale badawczym Autora. Tym bardziej, że Doktorant w sposób kreatywny skorzystał z własnych, wieloletnich obserwacji uczestniczących, co sprawiło w moim przekonaniu, że wnioski i wywody zaprezentowane w tej pracy uznać należy tym bardziej jako w pełni przekonujące. Choć – przynajmniej – niekiedy takie podejście może skutkować pewnym subiektywizmem; w tym przypadku, dzięki zastosowanej metodologii, udało się uniknąć takiego błędu w pracach naukowych. Jak przyznaje sam Autor, obserwacja uczestnicząca była impulsem do podjęcia tych studiów. I jak się wydaje, przyczyniła się do sukcesu tego projektu.

6. Dobór literatury, umiejętność wykorzystania źródeł

Dobór literatury oraz umiejętność wykorzystania źródeł przez Doktoranta nie budzą zastrzeżeń z punktu widzenia założonych celów tego projektu naukowego. Generalnie jednak udowodnił on, że dobrze orientuje się w piśmiennictwie przedmiotu, zarówno krajowym jak i zagranicznym oraz potrafi z niego korzystać. Pochwalić należy podejście polegające m. in., na prowadzeniu badań w archiwach instytucji medialnych objętych projektem. To pokazuje, jaki nakład pracy należało włożyć w przygotowanie tej dysertacji.

Pewne wątpliwości rodzą się co do kwestii redakcyjnej bibliografii. Autor w części zatytułowanej „Bibliografia” zamieścił monografie i prace zbiorowe. Dalsza część nosi tytuł "Czasopisma", w której umieszczono artykuły z periodyków naukowych. Kolejne części to akty prawne, dokumenty i protokoły oraz dokumenty programowe TVP S.A., Oddział we Wrocławiu, Pozostałe dokumenty źródłowe to materiały filmowe, audycje radiowe, artykuły prasowe i komunikaty z badań. Niejako płynnie przechodzi się następnie do wykazu osób zarządzających, spisu rynków i tabel, wykresów i fotografii.

Trzeba tu zaznaczyć, iż w pracach przygotowywanych w celu uzyskania stopnia lub tytułu naukowego, a taką jest przecież dysertacja doktorska, szczególną rolę odgrywa właśnie bibliografia, prezentująca z jednej strony umiejętności warsztatowe osoby ubiegającej się o awans naukowy, a z drugiej wskazująca na źródła i opracowania, które posłużyły do przygotowania pracy podlegającej ocenie. Wydaje się, że w tym zakresie niemalże wzorcową jest konstrukcja bibliografii oparta na wytycznych metodologicznych proponowanych przez takich wybitnych badaczy, jak prof. B. Miśkiewicz i prof. J. Bardach. Jednak od razy dodajmy, że nie można twierdzić, że taki wzorzec jest powszechnie obowiązujący. Choć z pewnością każdy inny powinien także charakteryzować się określoną logiką i metodyką. Według powyższych wskazówek bibliografia winna zostać podzielona na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich powinna zawierać źródła, do których - w pracach tego typu jak oceniana - zalicza się przede wszystkim akty normatywne (z zakresu prawa międzynarodowego, europejskiego oraz polskiego), dalej ewentualnie orzecznictwo trybunałów i sądów (jeżeli z nich korzystano) oraz dokumenty. Kolejny fragment bibliografii poświęcony winien zostać na opracowania, przy czym należy powtórzyć, iż zgodnie z koncepcją J. Bardacha, nie należy dokonywać podziału na książki (czy tzw. opracowania zwarte) i artykuły. Trzeba jednak przyznać, że w tym zakresie niektóre szkoły naukowe prezentują odmienne podejście. Ostatnią część wypełniać powinny ewentualnie inne opracowania, np. publicystyka, źródła internetowe, itp.

Układ bibliografii w opiniowanej dysertacji z pewnością odbiega od powyższych wytycznych. Jak wspomniano powyżej, zaprezentowany powyżej model J. Bardacha, choć

trudno go uznać za obowiązujący, to jednak z pewnością cechuje się określoną logiką. W przypadku recenzowanej pracy, trudno o podobny wniosek. Można bowiem odnieść wrażenie, że na bibliografię składają się jedynie monografie i prace zbiorowe. Jeżeli już, to tę jej część należało nazwać właśnie "Prace zwarte" lub podobnie. W przeciwnym razie, można odnieść wrażenie, że pozycje wskazane w części „Czasopisma” nie zaliczają się do bibliografii, a tak z pewnością nie jest. Po drugie jednak warto dla czytelności odbioru, podzielić wyraźnie bibliografię na źródła i opracowania. A tego tu także zabrakło, w sensie redakcyjnym. Ponadto wskazując takie dokumenty, jak np. Karta Etyczna Mediów, Kodeks Etyki S.D.P., itp., warto było w bibliografii podać wskazanie, gdzie taką publikację można znaleźć, np. poprzez podanie linku.

7. Trafność doboru metod i narzędzi badawczych, umiejętności ich zastosowania

Należy jednoznacznie stwierdzić, że Autor w rezultacie wykorzystania odpowiednich źródeł i literatury przedmiotu, a także przeprowadzonych badań empirycznych oraz zastosowania właściwych dla założonych koncepcji metod i technik badawczych, osiągnął w pełni założone cele.

8. Poprawność formalno-językowa, stylistyczna i interpunkcyjna

Poprawność formalno-językowa i stylistyczna treści prezentowanych w pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Widać, że Autor dołożył wszelkich starań, aby pod względem redakcyjno-edytorskim była ona doskonale przygotowana.

Pochwalić należy także Doktoranta za poprawne i konsekwentne konstruowanie przypisów, według obranego wzorca. Także w tym aspekcie praca została zaprojektowana nienagannie.

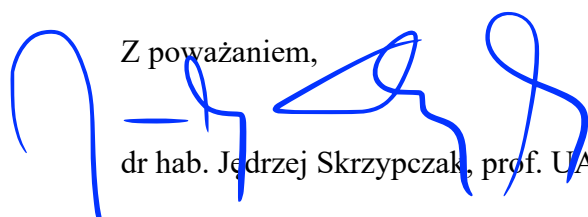
Wskazać można tylko na pewne drobne uchybienia. Po pierwsze należy wytknąć, że Autor używa niepoprawnie określenia „program” na określenie audycji, bo w znaczeniu potocznym, a nie normatywnym (np. na s. 244). Otóż zgodnie z art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tj. Dz. U. z 2022, poz.1722) - audycją jest ciąg ruchomych obrazów z dźwiękiem lub bez niego (audycja audiowizualna) albo ciąg dźwięków (audycja radiowa), stanowiący odrębną całość w stworzonym przez dostawcę usługi medialnej programie lub katalogu audycji publicznie udostępnianych w ramach audiowizualnej usługi medialnej na żądanie, zwanym dalej "katalogiem". Z kolei w myśl art. 4 pkt 6 tego aktu normatywnego “programem jest uporządkowany zestaw audycji, przekazów handlowych lub innych przekazów, rozpowszechniany w całości, w sposób umożliwiający jednoczesny odbiór

przez odbiorców w ustalonym przez nadawcę układzie”.

Ponadto wykazując akty prawne w bibliografii, Autor powołując się na publikator, podaje pierwotną publikację, dodając z „późn. zm.”. Po pierwsze zatem, warto zwykle podawać aktualne dane publikacyjne. Za wyjątkiem, rzecz jasna sytuacji, gdy zależy nam na odtworzeniu pewnego zdarzenia czy procesu historycznego, np. opisując historię danej instytucji prawnej. Po drugie, używanie określenia „z późn. zm.” dotknięte jest błędem logiczno-językowym. Jest to niestety dość częsta praktyka, dodajmy błędna. Bo czyż owe zmiany mogą być wcześniejsze?

9. Wnioski

Lektura przedstawionej recenzentowi dysertacji doktorskiej jednoznacznie przekonuje, iż dzieło to jest w pełni oryginalnym rozwiązaniem przedstawionego problemu naukowego. Dlatego też, zważywszy na zaprezentowaną powyżej bezspornie pozytywną ocenę uważam, że przedłożona praca doktorska pana mgr Piotra Czyszkowskiego, zatytułowana "Ewolucja informacyjnego dziennikarstwa telewizyjnego w aspektach: politycznym, ekonomicznym i technologicznym – studium przypadku TV Wrocław", spełnia w całej rozciągłości, a wręcz z pewnym naddatkiem, wymogi stawiane dysertacjom doktorskim w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U. 2023, poz. 742) - i powinna zostać dopuszczona do dalszych etapów przewidzianych w celu uzyskania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w zakresie dyscypliny nauki o polityce i administracji. W ocenie recenzenta, praca zasługuje na wyróżnienie, o ile przewidują to wydziałowe procedury.

Z poważaniem,

dr hab. Jędrzej Skrzypczak, prof. UAM